

Jan Golonka OSPPE

Jasna Góra w kulturze polskiej i światowej

Odkrywanie swego sensu bycia człowiekiem poprzez żmudne działanie kierowane rozumem - to nic innego jak szeroko pojęta twórczość kulturowa". Wobec niesłychanej mnogości definicji pojęcia kultury, to bardzo lapidarne i syntetyczne określenie autorstwa, O. Prof. Mieczysława A. Krapca (KUL), stanie się dla nas podstawową wskazówką. Z konieczności też będziemy musieli operować przymiotnikami bliżej modyfikującymi to podstawowe znaczenie pojęcia „kultura”.

Dlatego w odniesieniu do Jasnej Góry, jako bardzo licznie odwiedzanego maryjnego sanktuarium, rozpatrywać będziemy te przejawy kultury artystycznej, w tym także literaturę i muzykę, które potwierdzają unikatowość Jasnogórskiego Sanktuarium.

Dzieła sztuki, wytwory działalności artystycznej człowieka, w dużym stopniu składają się na widzialną substancję Jasnej Góry. Tę materialną strukturę narodowego sanktuarium tworzą z jednej strony przedmioty przynieszone tu przez pielgrzymów i składane w postaci wotów, z drugiej, realizacje stałe powstałe na miejscu jako elementy wystroju i wyposażenia jasnogórskich reprezentacyjnych pomieszczeń oraz budowli, wreszcie one same - dzieła monumentalnej architektury. Wszystkie te elementy powstały - pośrednio lub bezpośrednio - z woli i środków dostarczonych przez pątników, stanowią więc odzwierciedlenie ich kultury. Zawsze jednak kształtujące się pod okiem i wpływem samych zakonników paulińskich. Niematerialne przejawy twórczości artystycznej, m.in. utwory literackie, muzyczne, powstałe z inspiracji przeżyć doznanych w jasnogórskim sanktuarium, należą do tego szeroko rozumianego skarbcza dzieł sztuki ściśle powiązanych ze Świętym Miejscem.

Materialne i niematerialne świadectwa twórczości artystycznej należące do sanktuarium, właściwie zinterpretowane, mogą pomóc w określeniu pozycji, jaką zajmowała dawniej i zajmuje dzisiaj Jasna Góra w kulturze polskiej i światowej. Oczywiście ograniczając się do przeglądu problematyki twórczości artystycznej, poruszamy tylko jeden z aspektów obecności Jasnej Góry w kulturze. Pozostaje

niezwykle rozległe zagadnienie oddziaływania sanktuarium na szeroko rozumianą kulturę duchową. Niewątpliwie wymaga to osobnego studium opartego o analizę innego rodzaju przekazów, takich jak: dokumentów pisanych oficjalnych i nieoficjalnych, wypowiedzi pielgrzymów, relacji i komentarzy środków masowego przekazu. Wydaje się, że Jasna Góra jako „*twierdza uniwersalnych wartości*”: wiary, nadziei, miłości bliźniego, stała się symbolem, pewnego rodzaju wzorcem i punktem odniesienia. Jak się wydaje, stwarza wyjątkowe ramy dla przybywających rozpoznawania swej godności, docelowości oraz właściwego patrzenia na drugiego człowieka.

Dziedzictwo religijne i kulturowe sanktuarium jasnogórskiego zostało podkreślone słowem i czynem przez głowę Kościoła Katolickiego Jana Pawła II. Sześćsetletni jubileusz obecności cudownego obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej stał się okazją nie tylko do podjęcia przez Papieża Polaka pielgrzymki do Ojczyzny, ale do adresu wypowiedzianego o samym obrazie Matki Bożej: „*Obraz Jasnogórski jest dziełem sztuki. Opatrzność Boża posługuje się dziełem rąk ludzkich, dziełem ludzkiego artysty i geniuszu, aby przybliżyć prawdy najgłębsze umysłom i sercom. Bóg działa poprzez dzieło człowieka. Dzieło człowieka staje się jakby widzialnym znakiem tajemnicy Boga*” (Jan Paweł II, 16 III 1983 r.). Od fundacji w 1382 roku tej wyjątkowej Ikony-Relikwii zakonnicy oddawali siły, talent, trud stróżowania. O miejscu i roli Jasnej Góry Ojciec św. powie: „*Jasna Góra - jest przecież nie tylko miejscem pielgrzymek Polaków z Polski i całego świata. Jasna Góra jest sanktuarium Narodu. Trzeba przykładać ucho do tego świętego miejsca, aby czuć, jak bije serce Narodu w sercu Matki. Biję zaś ono, jak wiemy, wszystkimi tonami dziejów, wszystkimi odgłosami życia. Ale również okrzykami radości i zwycięstwa!*” (Jan Paweł II, Jasna Góra, 4 VI 1979 r.). Natomiast obchody Światowego Dnia Młodzieży w 1991 roku stały się momentem, w którym objawiło się w pełni to nowe, już nie tylko narodowe i polskie, czy nawet europejskie, ale ogólnoswiatowe znaczenie symbolu, jakim stała się Jasna Góra w kulturze duchowej ludzkości, pielgrzymującego człowieka.

Czy jednak analiza znaczenia Jasnej Góry w kulturze w oparciu o przejawy twórczości artystycznej stanowi istotne ograniczenie? Sztuka - obojętne czy ta wysokiego lotu, elitarna, czy ta popularna, masowa - odpowiednio zinterpretowana, może stać się doskonałym zwierciadłem odbijającym w sobie różnorakie przejawy oddziaływania jasnogórskiego sanktuarium w najszerzej pojętej kulturze człowieka, a szczególnie w kulturze duchowej. Zresztą w przypadku Jasnej Góry historia, duchowość i sztuka stapiają się w jedną, trudną do rozdzielenia całość. Spróbujmy więc określić najistotniejsze elementy tej całości widziane głównie, choć nie wyłącznie, z perspektywy artystycznej kultury człowieka.

Zanim jednak będzie możliwe określenie miejsca Jasnej Góry w szeroko rozumianej kulturze, trzeba się chwilę zatrzymać nad jej miejscem w historii: Polski, Europy i Świata. Faktów z dziedziny kultury nie można bowiem oddzielić od wydarzeń historycznych. Jeśli chodzi o problem roli Jasnej Góry w dziejach Polski, zagadnienie to wydaje się dobrze zbadane i było wielokrotnie omawiane

w procesach analitycznych i syntetycznych. Rola ta nie ograniczała się bynajmniej do obecności w życiu religijnym Polaków. Począwszy od momentu sprowadzenia paulinów na Jasną Górę w 1382 roku i umieszczenia tu cudownego obrazu Matki Bożej, sanktuarium było przez cały czas uwikłane w najważniejsze wydarzenia z dziejów Polski. Przykładowo można tu wymienić: rywalizację króla Władysława Jagiełły z księciem Władysławem Opolczykiem i przejęcie przez dynastię Jagiellonów opieki nad klasztorem; obrazoburczy napad husytów na Jasną Górę w 1430 roku; naprawa uszkodzonego Wizerunku i ponowny rabunek sanktuarium w 1466 roku; względny okres spokoju i stabilizacji od końca XV wieku do połowy XVII stulecia, kiedy to, mimo rozwoju zagrażających pozycji Kościoła katolickiego w Polsce ruchów reformatorskich, miał miejsce stały i systematyczny wzrost natężenia ruchu pątniczego; uwikłanie klasztoru w najistotniejsze dla dziejów Polski wydarzenia wieków XVII i XVIII: obronę sanktuarium w czasie „potopu” szwedzkiego (1655), lwowskie śluby Jana Kazimierza (1656), wydarzenia wojny północnej (1702 i 1704), kiedy to miały miejsce dwukrotne oblężenia klasztoru, wreszcie walki w czasie konfederacji barskiej (1768-1772) - to wszystko ważne momenty z dziejów naszej Ojczyzny. Klasztor, a od pierwszej połowy XVII wieku także twierdza „*Fortalitiū Marianum*”, uczestniczył w nich w sposób jak najbardziej aktywny. A przecież poza okresami wojen i oblężeń, przez całe przeplatające się z nimi okresy pokoju, sanktuarium było świadkiem nie tylko uroczystości religijnych, ale i wydarzeń politycznych: wizyt monarchów, nieoficjalnych zjazdów i pertraktacji, ślubów królewskich, posiedzeń Senatu, przyjmowania przez władców zagranicznych poselstw. W późniejszym okresie - w XIX i XX wieku - rola Jasnej Góry, jako konstruktywnego, scalającego, budującego nadzieję czynnika w dziejach narodu walczącego o swą suwerenność, była niezwykle doniosła. Tak było do czasów nam współczesnych i taką rolę odgrywa sanktuarium i w dniu dzisiejszym.

Przypominamy tu pojedyncze wydarzenia i dłuższe, ciągle procesy historyczne, powszechnie znane nam, Polakom. Nieco inaczej przedstawia się rola Jasnej Góry widziana z szerszej, ogólnoeuropejskiej, czy światowej perspektywy. Tu warto jednak zwrócić szczególną uwagę na jeden, coraz bardziej uwidaczniający się z upływem czasu wątek obecny w dziejach Cudownego Wizerunku chronionego przez klasztor - wątek uniwersalnego, ponadregionalnego i ponadnarodowego charakteru kultu propagowanego przez sanktuarium. Odzwierciedlał się on najpierw w dziejach Środkowo-Wschodniej Europy, potem całego naszego kontynentu, wreszcie - obecnie - także całego świata.

Trzeba pamiętać, że wszystko to, co działo się dawniej i dzieje się obecnie na Jasnej Górze: pielgrzymki, akty duchowej i materialnej działalności człowieka, wota, skupia się wokół najcenniejszego świadectwa i przekazu. Jest nim Cudowny Wizerunek Matki Bożej, dzieło sztuki osadzone w konkretnych współrzędnych czasu i przestrzeni, choć równocześnie jakby wymykające się próbom zamknięcia w ścisłych ramach. Bardzo istotny jest fakt, że sanktuarium jasnogórskie powstało nie jako przypomnienie jednorazowego, historycznego objawienia (jak np. w Lourdes), ale ukształtowało się i kształtuje nadal wokół istniejącego cały czas, nieprzerwanie od ponad sześciu stuleci, przedmiotu czci, jakim jest Święty Wizerunek - Relikwia.

Od pierwszych chwil obecności na Jasnej Górze Cudownego Obrazu pojawiły się przekazy związane z wcześniejszymi dziejami Wizerunku Czarnej Madonny. Przekazy te, wciąż rozbudowywane o nowe wątki, zostały spisane w początkach XVI wieku - najpewniej w 1517 roku - przez Mikołaja Lanckorońskiego, autora jednej z najobszerniejszych wersji zapisu dziejów obrazu. Odnajdujemy w niej opis peregrynacji, jaką po całym niemal obszarze ówczesnego świata odbywał Wizerunek Matki Bożej, zanim ostatecznie umieszczony został na Jasnej Górze. Najpierw przeniesiony został z Jerozolimy do Konstantynopola. Później ofiarowany Karolowi Wielkiemu miał być przechowywany w Akwizgranie. Wyproszony przez księcia Rusi Lwa, umieszczony został na zamku w Bełzie, skąd zabrał go książę Władysław Opolczyk, fundator jasnogórskiego konwentu paulinów. Ofiarowany częstochowskiemu zakonnikom, w swym ostatecznym miejscu przechowywania odgrywał taką samą rolę, jak we wszystkich poprzednich: był palladium, cudowną zesłaną przez Boga tarczą chroniącą przed nieszczęściami.

W tych legendarnych dziejach uderza pewien uniwersalizm. Obraz Matki Bożej okazuje się tak ważnym znakiem wiary, iż otoczony jest czcią w każdym miejscu chrześcijańskiego świata, w jakim się pojawi. Przechowywany w sanktuarium jasnogórskim posiada tak dawną tradycję uniwersalnego kultu, iż jest właściwie własnością całego Kościoła - i to zarówno Wschodniego, jak i Zachodniego.

Ten uniwersalny charakter dziejów Cudownego Wizerunku ma swoje niebagatelne znaczenie dla dalszych losów kultu na Jasnej Górze. Wizerunek z samego założenia miał mieć charakter ponadregionalny. Sprzyjały temu dodatkowo dwa fakty. Po pierwsze konwent zakonny paulinów, któremu przypadł zaszczyt opieki nad Świętą Ikoną, sprowadzony został z Węgier i aż do zajęcia obszarów Bałkanów i większej części królestwa węgierskiego w pierwszej połowie XVI wieku przez Turków osmańskich, utrzymywał on żywy kontakt z macierzystą prowincją zakonną. Dla stosunków kulturalnych w tej części Europy miało to bardzo wymierne znaczenie, którego świadectwem jest między innymi stała obecność na Jasnej Górze pielgrzymów z terenu Węgier i Słowacji, przynależność różnych wybitnych osobistości z tej części Europy do Konfraterii Paulińskiej, a także wspólnoty - w sensie swojej genezy - kultu Matki Bożej najpierw jako patronki Węgier, a później jako Królowej Korony Polskiej. Kontakty pomiędzy Węgrami a Jasną Górą po klęsce pod Mohaczem w 1526 roku nie ustały, lecz nabrały bardziej sporadycznego charakteru. Świadectwem ich żywotności jeszcze w XVII wieku jest wspaniałe wotum rodziny Esterhazy, przechowywane do dziś w jasnogórskim skarbcu „Muzeum 600-lecia Jasnej Góry”. Pochodną od tej zasadniczej linii kontaktów polsko-węgierskich były dające się wyraźnie wychwycić w źródłach kontakty z terenami Chorwacji, gdzie znajdowały się ważne dla początków dziejów zakonu klasztor paulinów, a z bliższych Polsce - ze Słowacją, z którą łączyła jasnogórskich zakonników wspólnota kultu świętych eremitów: Świerada i Benedykta. Jeśli dodać do tego stałe i ożywione kontakty Jasnej Góry z blisko położonym, choć przecież pozostającym poza granicami państwa polskiego Śląskiem, a także bardziej sporadyczne, lecz ważne, związki z Pragą i Wiedniem, to okaże się,

że wspomniany uniwersalny charakter kultu Cudownego Wizerunku, wynikający z przekazanej tradycji, w okresie do XVIII wieku realizował się w sposób praktyczny głównie w ramach kontaktów z obszarami Europy Środkowej, leżącymi na południowy zachód od obszaru Korony.

Drugim istotnym czynnikiem wpływającym na ponadregionalny charakter kultu Matki Bożej Jasnogórskiej był sam obraz. Łączy on w sobie w niezwykle sposób tradycje bizantyjskie - poprzez typ ikonograficzny i hieratyczność przedstawienia postaci Madonny z Dzieciątkiem - z tradycjami sztuki Zachodu, konkretnie gotyku - dzięki zastosowaniu światłocienia i miękkiego modelunku szat oraz pewnej dozie intymności i delikatności w przedstawieniu Dzieciątka. Wizerunek częstochowski, będący z punktu widzenia teologii Kościoła Zachodniego obrazem, mógł być traktowany jako ikona w rozumieniu teologii Kościoła Wschodniego. Niebagatelną rolę odegrało tu przeświadczenie o pierwotnej funkcji Tablicy wizerunku częstochowskiego jako ikony czczonej w Bizancjum. Przeświadczenie to, wynikające z legendarnych tradycji, znalazło zresztą potwierdzenie w świetle najnowszych, w pełni naukowych badań drewnianego podobrazia Wizerunku. W praktyczny sposób ten dwojaki charakter Cudownego Obrazu znajdował swoje odbicie w ogromnym zainteresowaniu, jakie przejawiali w stosunku do jasnogórskiego obrazu niezbyt zresztą liczni przybysze z obszarów prawosławnej Rosji. Ale też nie ulega wątpliwości fakt pojawienia się w kulcie prawosławnym kopii ikony częstochowskiej już w drugiej połowie XVII wieku (najpierw w obrębie tzw. ikon kalendarzowych), a następnie - bardziej intensywnie - po 1813 roku. Jakkolwiek w tym ostatnim przypadku mamy do czynienia z kultem popieranym przez władców Rosji, i to w kontekście tragicznych chwil historii Polski, to jednak nie zmienia faktu, iż cześć, jaką otaczana jest ikona Matki Bożej Jasnogórskiej, stała się integralnym i żywym elementem kultu religijnego w Kościele prawosławnym. Obecnie, gdy względy polityczne nie odgrywają już takiej roli, jak w okresie rozbiorów Polski w XIX wieku, wspólnota kultu Cudownego Obrazu może się stać podstawą do ekumenicznego porozumienia pomiędzy wyznawcami różnych odłamów chrześcijaństwa.

Ten uniwersalizm tkwiący w tradycjach jasnogórskiego wizerunku jeszcze inaczej realizował się na drodze kulturalnych kontaktów Polski z Europą Zachodnią. Można by - używając przerośni - powiedzieć, że prawie zawsze wtedy, gdy Polska wkraczała na arenę dziejów Europy, Jasna Góra znajdowała się "na drodze" prowadzącej na tę arenę. Najlepszym i dosłownym tego przykładem była odsiecz Wiednia w 1683 roku, gdy Jan III Sobieski, w czasie swojego marszu na stolicę Habsburgów, zatrzymał się na Jasnej Górze, aby tu odbyć specjalne modły błagalne przed Królową Polski. Dla Polaków traktujących swoje państwo jako „przedmurze” chrześcijaństwa jasnogórski obraz był specjalnym znakiem ich niezachwianej wiary. Jakkolwiek by oceniać ten fakt z punktu widzenia innych krajów katolickiej Europy, jedno nie ulega wątpliwości: Stolica Apostolska z najwyższym uznaniem obserwowwała wzrastający w Polsce kult Jasnogórskiej Bogarodzicy i w pełni go akceptowała. Praktycznym wyrazem tego uznania była dokonana w 1717 roku koronacja wizerunku częstochowskiego koronami papieskimi, pierwsza tego typu uroczystość poza Włochami. Można powiedzieć, że był

to moment niejako symboliczny - katolicka Europa przyjęła do wiadomości fakt, iż czczony na Jasnej Górze obraz jest czymś więcej niż tylko jeszcze jednym z setek, jeżeli nie tysięcy maryjnych przedstawień otoczonych kultem w różnych miejscach Europy. Od tego czasu systematycznie wzrasta znaczenie Jasnej Góry - najpierw w europejskiej skali, a potem światowej. Kulminacją tego procesu jest nasze stulecie: począwszy od momentu powtórnej koronacji obrazu papieskimi koronami w 1910 roku, poprzez stały rozwój kultu wizerunku w okresie międzywojennym. Jednym z decydujących impulsów było w tym czasie przypisanie zwycięstwa w wojnie polsko-rosyjskiej 1920 roku i „Cudu nad Wisłą” wstawiennictwu Jasnogórskiej Matki Bożej, a orędownikiem kultu Cudownego Obrazu stał się m.in. ówczesny nuncjusz apostolski w Polsce Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI. Te często zachodzące na siebie wydarzenia potęgują się aż do czasów po II wojnie światowej. W najnowszym okresie decydującą rolę odegrały oficjalne wypowiedzi kolejnych papieży, szczególnie Ojca św. Jana XXIII i Pawła VI, także ich osobiste wota i pielgrzymki delegatów Stolicy Apostolskiej na Jasną Górę: w 1967 roku pielgrzymował tu kardynał Agostino Casaroli, w 1975 Luigi Poggi. Wreszcie dodać należy całą działalność Ojca św. Jana Pawła II. To wszystko przyczyniło się do wzrostu międzynarodowego charakteru ruchu pielgrzymkowego i co za tym idzie do coraz powszechniejszej obecności Jasnej Góry, jako jednego z najbardziej odwiedzanych znaków chrześcijaństwa w kulturze światowej.

Interesująca może okazać się próba uświadomienia sobie, bez wchodzenia w szczegółowe rozważania, charakteru i specyfiki spuścizny artystycznej związanej z funkcjonowaniem częstochowskiego klasztoru, w pierwszym zaś rzędzie materialnego dziedzictwa sanktuarium. Wielokrotnie podkreślano wyjątkowość Jasnej Góry, porównywanej z różnymi zespołami zabytkowymi Europy i świata. Niełatwo jednak przychodzi uświadomić sobie, na czym właściwie ta wyjątkowość polega. Na pewno nie na przełomowym znaczeniu rozwiązań artystycznych tu zastosowanych w dziejach sztuki powszechnej: zabytki jasnogórskie tylko w stosunkowo nielicznych przypadkach reprezentują poziom najwyższy z perspektywy sztuki europejskiej, w większości są to przedmioty przeciętne, choć przeważnie dobrej klasy. Jasna Góra nigdy nie stała się zarodkiem impulsu artystycznego o znaczeniu decydującym dla rozwoju jakiegoś kierunku stylowego w szerszej skali i nie ma żadnej potrzeby, aby temu oczywistemu faktowi zaprzeczać. Podobnie skala założenia urbanistyczno-architektonicznego sanktuarium nie może być przyczyną do stwierdzenia o jego wyjątkowości w dziejach sztuki. Choć oczywiście Jasna Góra nie jest obiektem skromnym: jej założenie może imponować rozmachem, malowniczością, zharmonizowaniem detalu z całością. Nie dorównuje jednak w tym względzie bazylikom Rzymu czy gotyckim katedrom Francji. Również nie ilość zachowanych obiektów, ani nie wyrównany i bardzo wysoki poziom dzieł sztuki zgromadzonych w murach sanktuarium decyduje o wspomnianej uprzednio wyjątkowości Jasnej Góry. Na świecie jest wiele kolekcji większych i lepszych niż ta, którą stulecia pozostawiły w murach częstochowskiego klasztoru. Choć i w tym przypadku nie wolno zapominać o obecności na Jasnej Górze całkiem

sporej grupy dzieł sztuki o najwyższych walorach: należą do nich choćby ołtarz w kaplicy Matki Bożej wraz ze srebrnym wystrojem, klejnoty na sukienkach zakrywających Cudowny Wizerunek, czy niektóre wyroby rzemiosła artystycznego zgromadzone w skarbcu. Wreszcie Jasna Góra nie przyciąga wyjątkową oryginalnością i niezwykłością zgromadzonych przedmiotów: często gorsze, rzadko lepsze, ale przeważnie podobne - bo należące do kręgu tej samej kultury europejskiej - wyroby napotkać można w wielu miejscach świata.

W czym należy w takim razie upatrywać wyjątkowości Jasnej Góry i jej dziedzictwa kulturowego? W pierwszym rzędzie w naturalnej ciągłości trwania i w stałym, równomiernym, nieprzerwanym od z górą sześciu stuleci narastaniu form architektonicznych i dzieł rzeźby, malarstwa, rzemiosła artystycznego. Ta ciągłość trwania jest, mimo burzliwych dziejów świata, czymś rzadko spotykanym na taką skalę. Wiele ośrodków sztuki może poszczycić się faktem, że w jakimś jednym, decydującym okresie danej epoki odegrały rolę wiodącą - później najczęściej miało miejsce wygasanie twórczego potencjału. Na Jasnej Górze przeciwnie: w ciągu sześciuset lat trwania sanktuarium impuls, który powodował tworzenie i gromadzenie dzieł sztuki oraz różnorodnych dóbr kultury, nie tylko nie słabł, ale przeciwnie - równomiernie i stale przybierał i przybiera nadal na sile.

Wyjątkowość Jasnej Góry ma swoje źródło także w innych faktach. Przede wszystkim w doskonałym dostosowaniu kształtu sanktuarium do funkcji, jaką ono spełnia będąc ośrodkiem pielgrzymkowym dla milionów ludzi rocznie. Uderza również niezwykle - z punktu widzenia artystycznego - harmonijne powiązanie ze sobą narastających w sposób całkowicie naturalny kolejnych elementów zespołu.

Wyjątkowość Jasnej Góry znajduje swoje źródło także w fakcie zaskakującego współistnienia przejawów kultury najwyższej, elitarnej z wytworami kultury masowej, „niskiej”, w pełnym tego słowa znaczeniu popularnej, ludowej. A przy tym, co ważne, te dwa wydawałoby się biegunowo różne rodzaje wytworów nie konkurują ze sobą, ale wręcz przeciwnie, stapiają się w jedną całość, jak to najlepiej widać na przykładzie wystroju i wyposażenia kaplicy Matki Bożej. Tutaj obok najwyższej klasy dzieł złotnictwa augsburskiego (rzeźb zdobiących ołtarz Jasno-górskiej Bogarodzicy) można odnaleźć skromne plakietki wotywno stojące na pograniczu sztuki prowincjonalnej i ludowej. Co ciekawe: to samo zjawisko dotyczy programów treściowych dzieł sztuki tworzonych dla częstochowskiego sanktuarium - obok trudnych, skomplikowanych, niełatwych do odczytania w swej warstwie treściowej obiektów, funkcjonują tu zgromadzone w wielkiej masie przedmioty odwołujące się do najprostszych i najbardziej elementarnych prawd, odczuć i emocji.

I wreszcie ostatnia, niemniej ważna przyczyna, dla której wyjątkowość Jasnej Góry godna jest podkreślenia: żarliwość i szczerść twórczego przesłania zawartego w zgromadzonych tu dziełach sztuki. Zbiory wotywno sanktuarium nie mają cech kolekcji muzealnej, a za każdym razem fakt ofiarowania czy wykonania dla Jasnej Góry dzieła sztuki łączy się z głębokim osobistym przeżyciem ofiarodawcy czy artysty. W gromadzeniu dóbr wotywno kultury w sanktuarium nie ma koncepcji czysto

kolekcyjnerskiej, choć jest niewątpliwie obecna chęć uchronienia tego, co ocalało w skarbnicy, jaką stanowi klasztor, wszystkiego tego, co wydaje się pątnikom najbardziej wartościowe.

Wszystko to składa się na pozycję, jaką materialne dziedzictwo Jasnej Góry zajmuje pośród różnych zespołów zabytkowych Europy i świata. Wymienione wyżej charakterystyczne cechy tego materialnego dziedzictwa można także odnieść w dużym stopniu do „niematerialnej” kultury artystycznej - do literatury czy muzyki. Ważne jest to, że we wszystkich przypadkach „fakty kulturowe” wiążące się z funkcjonowaniem jasnogórskiego sanktuarium, swoje istnienie zawdzięczają autentycznej żywotności i żarliwości przesłania, jakie wiąże się z tym miejscem i jego niezwyklej powszechności. I tu tkwi źródło fenomenu kulturowego Jasnej Góry. Rzadko bowiem zdajemy sobie sprawę z demokratycznego charakteru modelu kultury, który propagowała Jasna Góra.

Przed wiekiem XIX, a konkretnie do czasów narodzin idei nowoczesnego muzeum, większość najwybitniejszych artystycznych dokonań ludzkości pozostawała niedostępna dla szerszego ogółu. Na Jasnej Górze było inaczej. Naturalnie i tu funkcjonowały, nawet dalej funkcjonują, zwyczajnie nakazujące wyjątkowych pielgrzymów traktować w sposób specjalny, były też strefy zamknięte klauzurą dla zwykłego pątnika. Ale zasadą rządzącą sanktuarium była właśnie powszechność kultury i wynikający z niej szerszy niż gdzie indziej dostęp do skarbnicy kulturowej wotywnego dziedzictwa sanktuarium.

Święty Wizerunek umieszczony był na stałe w kaplicy Matki Bożej, z rzadka wynoszony ze swego miejsca i ukazywany w czasie uroczystych procesji. Wnętrza bazyliki i kaplicy, wraz z wielką ilością dzieł malarstwa, rzeźby itp. były stale dostępne dla pielgrzymów. W bezpośrednim otoczeniu Wizerunku - w ołtarzu i prezbiterium kaplicy - wystawiona była ogromna, znacznie większa niż obecnie, ilość najcenniejszych wotów, a inne, przechowywane w skarbcu, zgromadzone były w tym miejscu sporadycznie, z okazji większych uroczystości. Istniał też zwyczaj udostępniania co bardziej dostojnym pielgrzymom również skarbcu. Na miejscu, w klasztorze, wykonywano utwory muzyczne, które od początku XVII wieku były rozpowszechniane przez funkcjonującą na Jasnej Górze kapelę jasnogórską. Pielgrzymi mieli też możliwość nabycia książek pochodzących z założonej w 1693 roku drukarni klasztornej. Oczywiście te przejawy życia kulturalnego miały różny poziom, najczęściej dostosowany do wrażliwości i intelektualnych potrzeb najszerszych mas pątników. Ważne jest jednak to, że pielgrzymi mieli do wytworów kultury jasnogórskiej łatwy dostęp. Istotne jest również to, że z biegiem czasu ta demokratyczna powszechność, charakteryzująca przejawy kultury jasnogórskiego sanktuarium, ulegała coraz większemu rozszerzeniu.

W XIX i XX wieku, a już szczególnie w czasach nam współczesnych, w ciągu ostatnich trzydziestu lat, głównie w związku z obchodami Millenium w 1966 roku i uroczystościami 600-lecia istnienia klasztoru w 1982 roku - uczyniono bardzo wiele, by umożliwić najszerszemu ogółowi pielgrzymów dostęp do zbiorów wotywnych

sanktuarium. Najlepiej świadczą o tym urządzone kolejno ekspozycje o charakterze publicznym - w okresie międzywojennym Skarbca, w czasach nam bliższych Arsenału i Muzeum 600-lecia Jasnej Góry. Powstaniu tych ekspozycji towarzyszy niespotykana w innych ośrodkach pielgrzymkowych świata działalność wydawnicza o charakterze naukowym i popularnonaukowym, przybliżająca kulturalne tradycje Jasnej Góry, w dużej części inspirowana przez stróżów Świętego Miejsca - paulinów. Wspomniane właśnie elementy kulturotwórczej roli sanktuarium jasnogórskiego wyróżniają to miejsce spośród innych podobnych, funkcjonujących we współczesnym świecie. Dawność kultu Cudownego Obrazu Bogarodzicy i bogactwo zbiorów artystycznych częstochowskiego klasztoru powodują, że w odróżnieniu od takich centrów pielgrzymkowych, jak Lourdes czy Fatima - Jasna Góra nie jest tylko miejscem kultu maryjnego, ale także żywym źródłem kultury w jej najrozmaitszych przejawach.

Trudno było poddać analizie w krótkim szkicu wszystkie aspekty zagadnienia roli Jasnej Góry w kulturze polskiej i światowej. Wydaje się jednak, że trzy wskazane czynniki - uniwersalność, żywotność, powszechność - stojące u podstaw tradycji kulturalnej jasnogórskiego sanktuarium, można uznać za najważniejsze. Szczególnie dlatego, że w czasach nam współczesnych stanowią odpowiedni fundament, na którym będzie można w dalszym ciągu budować i rozwijać tradycje kulturowych wartości, proponowanych przez coraz szerzej oddziaływający na duchowość świata ośrodek pielgrzymkowy na Jasnej Górze w Częstochowie.